

Co Tydzień

Nr 2 (33) Rok III Wrocław, 8 lutego 1993 r. NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

NSZZ "Solidarność" wobec problemu bezrobocia

"Związek zawodowy wobec problemów bezrobocia" to tytuł międzynarodowego seminarium, które w dniach 28-30 stycznia br. odbyło się w Książu pod Wałbrzyschem. Organizatorem seminarium był Zarząd Regionu dolnośląskiej "Solidarności".

Przez trzy dni uczestnicy wymieniali doświadczenia i dyskutowali nt. roli i możliwości przeciwdziałania bezrobociu przez m.in. rady zatrudnienia, samorządy lokalne oraz związki zawodowe.

Pierwszy dzień seminarium poświęcony był na wystąpienia problemowe przedstawicieli instytucji borykających się na co dzień z problematyką bezrobocia, jak również odpowiedzialnych za kształtowanie polityki zatrudnienia. Drugi dzień poświęcony był w całości na pracę w czterech zespołach problemowych i w zgodnej opinii większości uczestników był to najbardziej owocny dzień seminarium. Jego plonem stały się wnioski poszczególnych zespołów, zaprezentowane ostatniego dnia seminarium. Znalazły się wśród nich interesujące propozycje zmian legislacyjnych ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu w tym m.in. przyznanie Wojewódzkim Radom Zatrudnienia prawa do określania gmin szczególnie zagrożonych bezrobociem, wprowadzenie sankcji za nielegalne zatrudnianie pracowników oraz pozbawienie możliwości udziału w środkach Funduszu Pracy tych pracodawców, którzy nie przestrzegają prawa pracy.

O sytuacji absolwentów na rynku pracy oraz bezrobotnych powyżej 45 lat dyskutowali uczestnicy kolejnego zespołu roboczego. Wysuwając wnioski końcowe uznano m.in. konieczność stworzenia powiązań między zakładami pracy a szkolnictwem w celu dostosowania profili i programów nauczania do potrzeb pracodawców i nowych technologii. Aby takie współdziałanie było skuteczne należałoby stworzyć system zachęt materialnych zarówno dla szkół jak i zakładów pracy. Za najbardziej uzasadniony sposób finansowania bezrobotnych absolwentów szkół przysposabiających do zawodu uznano dalsze podnoszenie ich wiedzy a nie jak dotychczas "wysyłanie" na zasiłek. Ponadto zespół wskazał na konieczność rozszerzenia w czasie ochrony finansowej pracowników starszych, szczególnie zwolnionych z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy oraz podniesienie zasiłków dla bezrobotnych w starszym wieku.

Kolejny zespół zajmował się problematyką roli samorządu w walce z bezrobociem. Zagadnienie tym bardziej ważne, gdyż jak czytamy w podsumowaniu prac, to właśnie samorządy są najmocniej dotknięte bezrobociem i one też powinny współuczestniczyć w decyzjach mających rozwiązać ten problem. Wśród wielu propozycji zmian systemowych jakie wysunął zespół, znalazła się pomysł przekształcenia



Urzędów Pracy w system jednostek ubezpieczenia od bezrobocia. Zmianom powinno równolegle towarzyszyć przekazywanie określonych kompetencji i obowiązków /wraz ze środkami na ich realizację/ samorządom poszczególnych szczebli. Natomiast centralnie mogłyby być dzielone środki na duże inwestycje w rejonach o szczególnym zagrożeniu przy jednoczesnym pozostawieniu w gestii władz lokalnych decyzji o sposobie ich wykorzystania. Również w tym zespole zwrócono uwagę na konieczność skutecznego zwalczania zatrudniania na czarno przez dotknięte karanie nierzetelnych pracodawców.

Tematem prac ostatniego zespołu roboczego była "Rola NSZZ "Solidarność" w walce z bezrobociem". Związek musi na nowo zdefiniować i zdynamizować swoją rolę w zakresie polityki zatrudnienia i ochrony bezrobotnych. Zdefiniowanie tej roli to przypomnienie statutowego obowiązku wszystkim organizacjom zakładowym - obowiązkowi negocjowania z pracodawcą zakładowej polityki zatrudnienia, a więc faktycznej stopy bezrobocia. Konieczne jest więc przywrócenie we wszystkich komisjach zakładowych i regionalnych funkcji pełnomocników ds. zatrudnienia i pomocy społecznej. Byłby to początek pracy nad stworzeniem komplementarnego systemu walki z bezrobociem i pomocy bezrobotnym. Należy również zwiększyć

ciąg dalszy na str. 2

W numerze:

- * NSZZ "S" wobec problemu bezrobocia
- * Podzielony Klub Parlamentarny NSZZ "S"
- * Posiedzenie ZR z dnia 1.02.1993
- * Szczególna wpadka min. Lewandowskiego
- * Chamstwo i nadzieja
- * Społeczne przeglądy warunków pracy
- * Sprawozdanie z prac KP NSZZ "S"
- * Uchwały, oświadczenia, komunikaty, listy oraz Na skróty

Apel do KK NSZZ "Solidarność"

Uczestnicy Seminarium "Związki Zawodowe wobec problemów bezrobocia" Wałbrzych, 28-30.01.1993 sprzeciwiają się wprowadzonym ostatnio podwyżkom cen energii cieplnej i elektrycznej, bez zagwarantowania przez Rząd w budżecie na rok 1993 funduszu docelowego na adresowaną pomoc mieszkaniową. Uczestnicy Seminarium wnoszą do Komisji Krajowej o rozważenie celowości odwieszenia sporu zbiorowego z Rządem dotyczącego wzrostu kosztów utrzymania jeśli nie zostanie dotrzymane podpisane porozumienie z 5.01.1993 r.

Związku daje gwarancję, że nasz Związek w sposób bardziej profesjonalny będzie zwalczać klęskę bezrobocia.

W seminarium wzięło udział wielu zaproszonych gości m.in. z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Głównego Urzędu Pracy, Wojewódzkiego Rad Zatrudnienia z Wałbrzycha i Wrocławia oraz sejmików samorządowych. Doświadczeniami i sposobami walki z plagą bezrobocia podzielili się także przedstawiciele zagranicznych central związkowych z Belgii (CSC), Francji (CFDT) i Włoch (CISL).

W ostatnim dniu do Książa przybył przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski. W swoim wystąpieniu powiedział m.in. kolejne rządy nie zdawały sobie sprawy z czekających je problemów związanych z rosnącym bezrobociem. Problem rozpatrywano w aspekcie politycznym a nie ekonomicznym. Należy dokonać maksymalnej decentralizacji, aby bezrobocie nie było przedmiotem gier politycznych. Powinno nastąpić szybkie przekazanie samorządom pieczy nad ludźmi pozbawionymi pracy. Podkreślał, że duże środki finansowe marnowane są na różne wydawnictwa, zamiast wykorzystywać je na efektywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Polska ma szansę na efektywną walkę z bezrobociem, potrzebne są jednak

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" Bogdan Borusewicz

Uczestnicy Seminarium "Związki Zawodowe wobec problemów bezrobocia" Wałbrzych, 28-30.01.1993 wnoszą o zwiększenie w budżecie na 1993 rok środków na pomoc społeczną i utrzymanie dotychczasowej formy funduszu docelowego na adresowaną pomoc mieszkaniową.

generatory zatrudnienia. Jednym z nich może być budownictwo.

M. Krzaklewski stwierdził ponadto, że *wszelkie działania i pomysły na walkę z bezrobociem powinny być podejmowane nie dla efektu, ale dla dobra bezrobotnych*. Seminarium w Książu - wbrew oponentom - powinno zaowocować tym drugim. Pod warunkiem jednak, że jego uczestnicy zechcą wykorzystać nowe doświadczenia i wiedzę, przenosząc je ze sfery teorii w praktyczne działanie. Dla dobra bezrobotnych.

Jacek Rugiel

Komisja Krajowa

Zespół Negocjacyjny Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" d/s Bezrobocia zwraca się do Rządu RP o:

1. Optymalne poszerzenie w bieżącym roku listy rejonów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym.

2. Optymalne poszerzenie w w/w rejonach preferencji ekonomiczno - finansowych.

3. Pilne uznanie wszystkich rejonów województw: koszalińskiego i słupskiego za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym.

4. Dokonanie bilansu wszystkich środków pomocowych zagranicznych i krajowych przeznaczonych na aktywne zwalczanie bezrobocia i przedstawienie go Komisji Krajowej do 1 marca 1993 r.

5. Dokonanie bilansu wszystkich środków zagranicznych i krajowych przeznaczonych na restrukturyzację przedsiębiorstw i przedłożenie go Komisji Krajowej do 1 marca 1993 r.

6. Przygotowanie programu ratunkowego dla przedsiębiorstw, w których załamał się eksport na Wschód i przedłożenie go Komisji Krajowej do 1 marca br.

7. Uruchomienie dużych rządowych robót publicznych i interwencyjnych w województwach północno - wschodniej Polski w celu wybudowania podstawowej infrastruktury (drogi, telefonizacja, linie energetyczne itp.)

8. Gminy, które podejmą działania zmierzające do istotnego zmniejszenia liczby bezrobotnych na swoim terenie powinny mieć prawo do zwiększenia udziału gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych do 10%.

9. Przywrócić system dopłat do mieszkań z pomocy społecznej, z mocą od 1 stycznia 1993 r.

10. Skuteczniej zwalczać "drugi obieg gospodarczy" a uzyskane środki kierować do pomocy społecznej.

11. Ostatecznie rozwiązać problemy polskiego przemysłu zbrojeniowego (wszystkie terminy minęły).

12. Wprowadzić sankcje dla przedsiębiorstw nie przekazujących informacji o wolnych miejscach pracy.

13. Podpisać Konwencje MOP nr 102, 117, 157.

14. Sfinalizować dotację (udział) Funduszu Pracy wobec Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych "Praca" (pierwsze ogólnopolskie towarzystwo ubezpieczeń od bezrobocia).

Z wyrazami szacunku

Członek Prezydium KK NSZZ "S"
Jacek Smagowicz

Warszawa, 25.01.1993

Komunikat

W dniu 21.01.93 r. w siedzibie Komisji Krajowej w Gdańsku odbyło się spotkanie Prezydium KK z przedstawicielami małych i średnich regionów. W spotkaniu wzięło udział 23 przedstawicieli małych i średnich regionów na 27 zaproszonych.

Tematem spotkania była ocena sytuacji w małych i średnich regionach ze szczególnym uwzględnieniem problemów związanych z bezrobociem, polityką przemysłową, rolnictwem jak również organizacją zarządzania procesami restrukturyzacji.

Zebrani przedstawiciele Zarządów Regionów zostali zapoznani z problemami restrukturyzacyjnymi regionów wałbrzyskiego i łódzkiego, przyjmując wstępnie do rozpatrzenia możliwość przyjęcia wzorcowego rozwiązania organizacji procesów restrukturyzacji regionów małych i średnich zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

W wyniku dyskusji przedstawiciele regionów wybrali zespół, który ma przygotować uchwałę Komisji Krajowej jak również tematykę do negocjacji z Rządem RP, które mają się odbyć do 13 lutego br.

Kierownik Działu Regionalnego
KK NSZZ "S"
Marek Kozak

Nie chcemy rozłamu

... po wyczerpaniu wszelkich możliwości zmiany polityki kierownictwa Klubu, powołujemy w ramach Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" (...) Zespół poselsko-senatorski, którego zadaniem będzie przede wszystkim realizacja celów, które wyznaczył sobie NSZZ "Solidarność"

- zakończył odczytywanie oświadczenia w imieniu 11 osób Alojzy Pietrzyk na konferencji prasowej 5.02.1993 r. w gmachu Sejmu.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem dziennikarzy, gdyż o opozycji wewnątrzklubowej względem kierownictwa mówiło się ostatnio wiele, niektórzy przewidywali nawet rozpadnięcie się Klubu. O zamiarach grupy posłów nikt nie wiedział, nawet liderzy KP NSZZ "S".

"Oświadczenie dotyczyło wyłącznie Klubu Parlamentarnego. Na terenie Klubu podejmowano próby zmiany jego polityki, która budziła poważne kontrowersje. Wyrazem opozycji było ustąpienie z prezydium 6 osób. Wystąpienia nie zyskały poparcia większości w Klubie, chociaż różniły się w kluczowych sprawach dla Związku dlatego zdecydowano się na powstanie zespołu" powiedział Andrzej Smirnow.

Posłowie bardzo mocno podkreślali, że nie chodzi im o jego podział. Uważają, że Klub NSZZ "Solidarność", jest ich klubem, nie chcą rozłamu i jego rozpadnięcia - chcą działać na rzecz zmiany polityki Klubu. "Powinniśmy móc współistnieć obok siebie, współpracować ze sobą, będziemy występować zgodnie. Chcielibyśmy mieć prawo różnić się, mieć inaczej głosować bez wywoływania ostrych konfliktów w Klubie. Mamy nadzieję, że koledzy w Klubie zrozumieją naszą intencję i chęć współdziałania, ale także prawo do wypowiedzenia tego co uważamy za słuszne. Wszyscy w Klubie mamy ten sam cel, różnimy się naszymi poglądami w sposobie dojścia do celu. Jest to krok, który ma nie doprowadzić do rozpadnięcia się Klubu, tylko umożliwić wspólną pracę członków "Solidarności" jakimi wszyscy nadal jednakowo jesteśmy" powiedziała Elżbieta Seferowicz.

"Rola "Solidarności" w Polsce jeszcze się nie skończyła, wręcz przeciwnie - "Solidarność" będzie jeszcze bardzo potrzebna" potwierdzał Marek Muszyński i dodał, że na spotkaniach członkowie "Solidarności" mocno atakują Posłów i nie rozumieją meandrow polityki w jaką wdał się Klub. "Myślę, że ten nasz krok będzie bardzo czytelny dla nich".

Na pytanie czy w Klubie była bezwzględna dyscyplina bądź autocenzura Alojzy Pietrzyk odpowiedział, że próbo-

wano znaleźć consensus w głosowaniu. Czasami brakowało jednoznacznego stanowiska w wystąpieniach klubowych i przez to źle był on odbierany na zewnątrz. Próba zmiany strategii z prokoalicyjnej i partycypacji w niepopularnych decyzjach siódemki przy dominacji UD, na broniącą podstawowych praw pracowniczych zakończyła się rezygnacją 6 członków prezydium. W Prezydium pozostali posłowie Arkuszewski, Zieliński i Rulewski. Wniosek o wotum nieufności dla prezydium, nie uzyskał większości. Nie doszło więc do wyborów nowego prezydium. Zmiana kierownictwa mogłaby wpłynąć na zmianę strategii działania, ale tak się nie stało, dlatego powstał Zespół. "Zdecydowanie będziemy przeciwdziałać wszelkim decyzjom, które są dzisiaj niepopularne w ocenie ludzi oraz sprzeciwiamy się arogancji rządu, który nie uwzględnia naszego stanowiska w sprawie ustawy budżetowej. Popieranie przez Klub braku polityki społeczno-gospodarczej rządu uważamy za niemożliwe do zaakceptowania."

Stanowisko Komisji Krajowej zadecyduje jak Klub będzie głosował w sprawie budżetu.

Sławomir Panek nawiązując do genezy powstania rządu Hanny Suchockiej tej "wspaniałej, obywatelskiej Janka Rulewskiego inicjatywy, członka naszego Związku i Klubu" stwierdził, że ta inicjatywa do końca się nie sprawdziła, gdyż brak w koalicji PC i RdR sprawił, że Klub stał się kłamrą spinającą koalicję. "Nie powinno być to zadaniem Klubu Parlamentarnego reprezentującego interesy Związku. Uważamy, że szybka zmiana rządu jest niekorzystna dla kraju. Nie będziemy destabilizować istniejącego układu politycznego, jednocześnie nie chcemy kontynuacji polityki społeczno-gospodarczej, która od 4 lat czyni "Solidarność" pasywnym konsumentem skutków reform realizowanej przez partie polityczne. Nasz wpływ na kształt i przebieg reform jest minimalny, a nawet żaden".

"Chcielibyście Państwo, by ten rząd został, ale nie chcecie brać odpowiedzialności za to co się dzieje". S. Panek na ten zarzut odpowiedział, że jest mu znany. "Mieć wpływ i opiniować nie oznacza

Grupy Posłów Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność"

Działalność Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność", której wyrazem są między innymi wystąpienia publiczne członków kierownictwa Klubu oraz głosowania w ramach koalicji rządowej, naruszające często interesy członków naszego Związku, budzą coraz więcej zastrzeżeń i kontrowersji zarówno wśród członków NSZZ "Solidarność", jego struktur terenowych, jak i wewnątrz Klubu. Dotyczy to w szczególności postawy Klubu wobec niektórych aspektów polityki fiskalnej, procesu prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych a także wobec niektórych zagadnień związanych z polityką społeczną i gospodarczą.

Taka działalność prowadzona przez kierownictwo Klubu ułatwia obciążanie "Solidarności" odpowiedzialnością za błędy i negatywne skutki polityki społeczno-gospodarczej Rządu. Powoduje to dezorientację działaczy związkowych oraz przyczynia się do pogłębienia frustracji i zniechęcenia wśród członków NSZZ "Solidarność".

W tej sytuacji, po wyczerpaniu wszelkich możliwości zmiany kierownictwa Klubu, powołujemy w ramach Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" zgodnie z art. 9 ust.6 Regulaminu Sejmu RP Zespół poselsko-senatorski, którego zadaniem będzie przede wszystkim realizacja celów, które wyznaczył sobie NSZZ "Solidarność".

Oświadczenie podpisali:

poseł Stanisław Baran
Region Przemysł-Krosno
poseł Waldemar Bartosz
Region Świętokrzyski
poseł Edward Muller
Region Śląpsk
poseł Marek Muszyński
Region Dolny Śląsk
poseł Jerzy Niczyperowicz
Region Warmińsko-Mazurski
poseł Sławomir Panek
Region Śląsko-Dąbrowski
poseł Alojzy Pietrzyk
Region Śląsko-Dąbrowski
poseł Elżbieta Seferowicz
Region Śląsko-Dąbrowski
poseł Andrzej Smirnow
Region Mazowsze
senator Janusz Mazurek
Region Środkowo-Wschodni (Lublin)
poseł Wojciech Kwiatkowski
Region Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej

Warszawa, 4.02.1993

ciąg dalezy na str. 4

rzządzenia. Kształt reform w wielu momentach jest nie do zaakceptowania (brak: instytucji skarbu państwa, reformy ministerstwa gospodarki; dogmatyczne prowadzenie prywatyzacji, nieskuteczny interwencjonizm państwowy w okresie przejściowym). Przeciwdziałając będziemy prowadzeniu takiej polityki". "W czasie zmieniania ustawy budżetowej słyszę kolejny raz taką samą argumentację, że muszą ponosić koszty emeryci, sfera budżetowa, pomoc społeczna. Z moim poczuciem sprawiedliwości społecznej to się nie zgadza, dlatego nie jestem w stanie zaakceptować takiej polityki" stwierdziła E. Seferowicz.

Na pytanie o różnice programowe między Klubem a Związkiem A. Pietrzyk odpowiedział, że "widzi je w nadmiernej zachowawczości Komisji Krajowej. Postawie Klubu NSZZ "Solidarność" w dniu dzisiejszym nie mają prawa głosić swoich poglądów.

Na pytanie czy Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność" jest reprezentacją polityczną czy czysto związkową nikt nie jest w stanie odpowiedzieć. Nasza decyzja powinna spowodować zwiększoną aktywność KK. Jest ona w wykonaniu przewodniczącego Związku zbyt ugodowa, są ustępstwa zbyt wielkie, grozi to zniszczeniem struktur. "Solidarność" ma być jedną z sił stabilizujących sytuację w kraju".

"My jesteśmy odbiciem Związku, wcale nie jest wykluczone, że w którymś momencie będziemy bardzo jednolici w naszym Klubie" dodała E. Seferowicz.

A. Smirnow zauważył, że celem zespołu jest powrót do pierwotnych założeń Klubu, żeby nie spotkał go los innych klubów. "Przyjmijmy aktywną rolę wpływania na politykę społeczno-gospodarczą państwa. Włączmy się w nurt przekształceń społecznych, gdyż reforma społeczna jest opóźniona względem gospodarczej i stąd wynikają trudności dla sfery budżetowej, oświaty, zdrowia. W naszym Zespole jest 3 przewodniczących ważnych komisji sejmowych i takie działania są potrzebne Związkowi".

"Jak będziecie Państwo głosować w tych momentach, kiedy wasze stanowisko

będzie sprzeczne z decyzjami Komisji Krajowej?" "Będziemy głosowali tak, jakie będzie stanowisko Komisji Krajowej" odpowiedział S. Panek, a M. Muszyński dodał, że "będziemy współdecydować i współtworzyć stanowisko Komisji Krajowej. Związek między Zespołem a Prezydium KK będzie znacznie ściślejszy, gdyż dotychczas kontakty zarezerwowane były dla B. Borusewicz i J. Rulewskiego.

"Chodzi tu o konkretne stanowiska w konkretnych sprawach. Proszę nie mylić tego z linią polityczną. KK tej linii nie wytycza, może ustosunkować się do kluczowych zagadnień politycznych. Zdecydowanie chcemy współpracować z Komisją Krajową. Czasami w konkretnych sprawach brakuje nam opinii Związku." powiedział A. Smirnow.

Oprócz dziennikarzy na sali byli także obecni politycy z innych ugrupowań oraz członkowie prezydium Klubu NSZZ "Solidarność". Po oficjalnym zakończeniu konferencji prasowej nastąpił ciąg dalszy na korytarzu.

Bogdan Borusewicz stwierdził, że dopóki będzie przewodniczącym Klubu, dopóty będzie nim kierował. Nie było żadnych decyzji, które podporządkowałyby osoby o innych poglądach. Chociaż zdarzały się przypadki łamania dyscypliny klubowej, żadnych konsekwencji z tego powodu nie wyciągaliśmy. "Nasz Klub był najbardziej liberalnym klubem pod tym względem. Zarzut uległości względem rządu można każdemu, w każdej chwili postawić. Będziemy działali konstruktywnie niezależnie od tego kto będzie rządził, oczywiście z wyjątkiem komunistów. Konstruktywna postawa jest odpowiedzialną postawą posła." Na pytanie jak Klub będzie głosował ws. budżetu. B. Borusewicz stwierdził, że decyzja w znacznej mierze uzależniona jest od KK ale "odpowiedzialność spoczywa na nas." Z Zespołem "będziemy współpracować, różnica zdań nie jest niczym złym. Jak rząd się zmieni to my będziemy w Zespole, a oni będą tworzyć Klub."

Michał Bieganowski

Komunikat

W dniu 5 lutego 1993 roku odbyło się posiedzenie Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność". Omówiono sytuację wewnątrz Klubu, powstała w wyniku dzisiejszej konferencji prasowej grupy postów "Solidarności", na której skrytykowano dotychczasową działalność kierownictwa i pozostałych parlamentarzystów.

Członkowie Klubu ocenili, że aktualny stan zagraża jednoci Klubu i może mieć negatywne konsekwencje dla Związku jako całości. Postanowiono, że sprawa ta zostanie przedstawiona na najbliższym po-

siedzeniu Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Przewodniczący Klubu przedstawił informacje na temat spotkania Prezydium KP NSZZ "Solidarność" z p. premier Hanną Suchocką. Dyskusja dotyczyła kształtu projektu budżetu na rok 1993. W najbliższym czasie dojdzie do spotkania p. premier z Klubem "Solidarności" poświęconego tej tematyce.

Rzecznik Klubu
Agnieszka Ogrodowczyk

Warszawa 5.02.1993

Listy

Krajowe Porozumienie KZ NSZZ "Solidarność" "Sieć" Poznań

Szanowni Państwo!

"Sieć" jest strukturą opartą na porozumieniu. Nie tylko dlatego, że tworzą ją współpracujące ze sobą komisje zakładowe "Solidarność". Także dlatego, że uczyniliście porozumienie metodą rozwiązywania trudnych, polskich problemów. Jest to dzisiaj szczególnie cenna, ważna i godna szacunku postawa.

Chciałbym Wam podziękować, że nie odeszliście od niej w ostatnich, pełnych napięcia tygodniach. "Sieć" nie włączyła się do akcji strajkowej, choć sytuacja w wielu Waszych przedsiębiorstwach jest nie lepsza, a czasem nawet gorsza niż w zakładach, które podjęły strajk.

"Sieć" udowodniła, że zamierza nie tylko żądać, ale i budować. Nie tylko wywierać presję, ale i wysuwać konstruktywne propozycje. Nie tylko zgłaszać roszczenia, ale i brać na siebie odpowiedzialność.

Potwierdza to Wasz program. Nie ograniczacie się tylko do żądań płacowych, ale wskazujecie drogę do poprawy sytuacji finansowej Waszych przedsiębiorstw. Proponujecie takie rozwiązania prywatyzacyjne i restrukturyzacyjne, które mogą uratować Wasze zakłady przed likwidacją, pozwalają na utrzymanie produkcji i zachowanie miejsc pracy. Ten program to szansa nie tylko dla Waszych zakładów pracy, ale i świadectwo Waszej troski i zaangażowania w proces reform oraz los polskiej gospodarki.

Miarą znaczenia "Sieci" i wyrazem uznania dla jej programu jest udział Waszych ekspertów w rozmowach z rządem na temat "Paktu o przedsiębiorstwie". Wasze pragmatyczne i konstruktywne stanowisko sprawiło, że Wasi przedstawiciele zasiadają w Radzie ds. Rozwoju Gospodarczego przy Prezydencie RP.

Mam nadzieję, że rafa trudnego czasu przemian nie rozerwą i nie potargają "Sieci". Jej struktury i jej programu.

Życzę powodzenia i pomyślnych obrad.

Lech Wałęsa

Warszawa, 14.01.1993 r.

Komunikat

Spotkanie przewodniczących komisji zakładowych

W dniu 17.02.1993 o godz. 15⁰⁰ odbędzie się spotkanie przewodniczących i przedstawicieli KZ NSZZ "S" z Prezydium Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność" w sali Fabryki Automatów Tokarskich przy ul. Grabiszyńskiej.

1 lutego 1993

Niekończący się spór

Na wstępie Zbigniew Senkowski zrelejonował przebieg sporu zbiorowego w woj. wałbrzyskim. Poinformował zebranych o efektach spotkania Zespołu Negocjacyjnego Komisji Krajowej z Międzyresortowym Zespołem ds. restrukturyzacji w województwie wałbrzyskim, które odbyło się 13 stycznia br. (szczegółowo na ten temat pisaliśmy w nr 1/93 "Co Tydzień"). W trakcie dyskusji po raz kolejny padł pod adresem Zespołu Negocjacyjnego KK zarzut o zabezpieczaniu podczas rozmów interesów przede wszystkim górników. Z taką opinią wystąpili m.in. W. Modzelewski i E. Babiarczyk, którzy zapewniali o takim właśnie odbiorze rozmów wśród załóg pracowniczych. T. Wójcik zdecydowanie zaprzeczył tego typu pogłoskom zaznaczając, że rozmowy prowadzone są na temat restrukturyzacji całego regionu wałbrzyskiego, a nie wybranej gałęzi przemysłu. Zamknięcie jednej kopalni jest problemem całego regionu, gdyż pojawi się kilka tysięcy bezrobotnych. J. Langer potwierdził, że strona rządowa próbowała sprowadzić rozmowy tylko do tematu górnictwa, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem Zespołu Komisji Krajowej.

Z. Senkowski poinformował ponadto o kontynuowaniu spotkań przedstawicieli Delegatury ZR z załogami wałbrzyskich zakładów pracy. Stanowią one element przygotowania regionu do strajku generalnego. Do tej pory odbyło się 13 takich spotkań.

Francuzi w Wałbrzychu

Kolejnym punktem posiedzenia było spotkanie z szefem Misji Francuskiej w Wałbrzychu Yves'em Renardinem. Spotkanie odbyło się na wniosek strony francuskiej, dla której, jak stwierdził jej szef jest ono niezwykle istotne, gdyż "S" powinna być dobrze poinformowana o działalności Misji.

Przedstawiając efekty dwuletniego pobytu w Polsce Y. Renardin z goryczą stwierdził, iż praktycznie żadna z ofert przedstawionych przez Misję nie została wprowadzona w życie, mimo wielokrotnych zapewnień o przyjęciu ich jako podstawy działania. Taki los spotkał m.in. ekspertyzę dotyczącą regionu wałbrzyskiego i opracowanie dotyczące kopalń DZW. Ich myślą przewodnią było zdynamizowanie wszystkich gałęzi przemysłu - oprócz górnictwa - a dopiero ich odbicie się od dna powinno dać sygnał do rozpoczęcia likwidacji kopalń (o co zresztą dopomina się dolnośląska "S" - przyp. jr). Brak jakichkolwiek decyzji spowodował poszukiwanie przez Francuzów innych form działania, dla których - jak stwierdził Renardin, istnieli partnerzy do realizacji. Takim partnerem okazała się m.in. Politechnika Wrocławska, która wspólnie z Misją uruchomiła szkołę kształcącą w zakresie organizacji i zarządzania. Za jedno z głównych niepowodzeń Misji, Renardin

uznał fiasko próby inicjowania współpracy pomiędzy polskimi i francuskimi firmami.

Gość z Francji zwrócił uwagę na szereg fałszywych opinii, które nagromadziły się wokół działalności Misji. *Sytuacja ekonomiczna wałbrzyskiego najlepiej przeczy obiegowej opinii, jakoby głównym celem naszego pobytu była chęć przejęcia najlepszych przedsiębiorstw w regionie.* Podkreślił również, że wszystkie wydatki finansowe związane z utrzymaniem Misji pokrywane są przez rząd Francji. Na zakończenie spotkania szef Misji wyraził nadzieję na regularne spotkania oraz szeroką wymianę informacji pomiędzy Zarząd Regionu a Misją. Dla Związku natomiast wizyta ta stanowi pewne zobowiązanie do szukania płaszczyzn współpracy - stwierdził T. Wójcik.

Klub Parlamentarny "S"

Informacja o pracy parlamentu - została w całości zdominowana przez dyskusję na temat sytuacji w Klubie Parlamentarnym "S". Poseł Marek Muszyński opisał spotkanie Klubu, które odbyło się 30 stycznia br., w trakcie którego oprócz dyskusji nt. polityki Klubu, przeprowadzono wybory uzupełniające skład Prezydium KP "S" (w grudniu ub. roku 6 spośród 9 członków Prezydium złożyło rezygnację).

Relacjonując przebieg spotkania poseł M. Muszyński powiedział m.in. *w trakcie dyskusji, generalnie mówiąc, zarysowały się dwie opcje. Przedstawiciele pierwszej z nich (m.in. B. Borusewicz, J. Rulewski - przyp. jr) twierdzą, że choć nie jest najlepiej, to jednak wszystko idzie w dobrym kierunku.* W opinii tej grupy posłów, nie ma obecnie potrzeby wprowadzania istotnych zmian w strategii Klubu.

Drugą grupę stanowią parlamentarzyści "S", którzy uznają konieczność odejścia od bezkrytycznego popierania rządu, za które "Solidarność" płaci ogromną cenę. *W polityce rządu muszą nastąpić pewne istotne zmiany m.in. w kwestii interwencjonizmu czy działań przeciw aferom gospodarczym.*

Na zmianę polityki Klubu nie wyraził zgody przewodniczący B. Borusewicz, który zadeklarował, że jeżeli tak się stanie, to bez jego udziału.

Zdaniem M. Muszyńskiego ten stan rzeczy spowoduje, że dotychczasowa polityka Klubu nie ulegnie zmianie. Konsekwencje tego mogą być szczególnie niekorzystne dla Związku. *Image "Solidarność" w dużej mierze widziany jest przez pryzmat pracy posłów "S" w parlamencie i z tego powodu jestem bardzo zaniepokojony* stwierdził M. Muszyński.

Odpowiadając na pytanie o stosunek do przedstawionego przez rząd projektu ustawy o upoważnieniu Rady Ministrów do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw, Marek Muszyński powiedział *zakres kompetencyjny*

ciąg dalszy na str. 6

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk domaga się od Prezydium Komisji Krajowej umieszczenia w porządku obrad najbliższego posiedzenia Komisji Krajowej decyzji w sprawie stosunku Komisji Krajowej do projektu ustawy "O upoważnieniu Rady Ministrów do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy".

W przypadku terminu zmuszającego do wydawania takiej opinii wcześniej, Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk domaga się decyzji w tej sprawie od Prezydium Komisji Krajowej.

Wrocław, 1.02.1993

Oświadczenie

Komisji Zakładowej NSZZ Służby Utrzymania Ruchu w "Porcelanie" Wałbrzych S.A.

Sytuacja wynikła w naszym Zakładzie po "prywatyzacji", sposób zarządzania oraz traktowania załogi musiał zaniepokoić pracowników i związki zawodowe. Początkowa niemoc, zastraszanie ludzi oraz próby skłócenia załogi nie sprzyjały i nie sprzyjają pracy. Zadowoleni mogą być tylko "właściciele" fabryki.

Dopiero zdecydowana akcja NSZZ "Solidarność" przy zaangażowaniu Zarządu Regionu i członków Komisji Krajowej tego Związku dały nadzieję pracownikom naszego Zakładu na unormowanie sytuacji prawnej Spółki i panującym tu stosunkom między pracownikami a pracodawcami. "Solidarność" podjęła się tego trudnego zadania, ale zdaniem członków naszego Związku potrzeba jej wsparcia. Komisji Zakładowa NSZZ Służby Utrzymania Ruchu po analizie sytuacji uznała, że wspieranie "Solidarności" uchwałami to za mało. Postanowiliśmy wzmocnić szeregi jedyne na dziś skutecznego gwaranta naszych interesów.

Decyzją członków naszego Związku rozwiązujemy naszą organizację, jednocześnie składając akces do NSZZ "Solidarność".

Licniejsza "Solidarność" to bliższe zwycięstwo. Rozbici stanowimy znacznie mniejszą siłę. Dlatego apelujemy do załogi i członków innych Związków Zawodowych: idźcie naszym śladem. Partykularne interesy nie mogą przesłonić interesów załogi i pojedynczych jej członków. Poprzez silną "Solidarność" budujemy Solidarność międzyludzką.

Przewodniczący NSZZ
Służby Utrzymania Ruchu
Jerzy Madej

● W dniu 12.01.br. na posiedzeniu Prezydium KK uczestniczyli przewodniczący Sekretariatów Branżowych. Omówiono problemy struktur branżowych, sprawy organizacyjne i kompetencyjne Sekretariatów w związku z przygotowaniem do negocjowania i zawierania układów zbiorowych.

● W dniu 15.01.br. odbyło się spotkanie SIECI w Poznaniu. Przyjęto stanowisko ws. współpracy z regionalnymi organizacjami gospodarczymi, KZ zrzeszone w Sieci zobowiązują się podjąć czynności związane z tworzeniem regionalnych inicjatyw gospodarczych i współpracować z nimi aby zabezpieczyć interesy pracowników w procesie zmian gospodarczych (poj. Z. Śliwińskiego). Natomiast projekt stanowiska ws. tworzenia zakładowych funduszy związkowych - nieodprowadzania składek do regionu i KK w związku z nierealizowaniem uchwał Zjazdu i postulatów KZ nie zostało poddane głosowaniu.

● "Należymy również do SIECI i jesteśmy liczącą się na naszym terenie organizacją. Nie życzymy sobie aby manipulowano oświadczeniami bez ogólnej zgody. Niemniemie cieszyliśmy się, że jest więcej zdrowo myślących Komisji Zakładowych, dbających o dobro ruchu "Solidarnościowego". Ze swej strony będziemy na każdym kroku przeciwstawiać się wszelkim dążeniom do rozbicia Związku..." napisali związkowcy z Refako w Raciborzu wyrażając poparcie i szczególne uznanie p. Małgorzacie Calińskiej za wystąpienie na spotkaniu SIECI w Poznaniu 15.01.1993 r.

● Z pierwszą wizytą w siedzibie "Solidarności" Gdańsku w dniu 18.01.br. przebywał Enzo Friko - Sekretarz Generalny Międzynarodowej Konferencji Wolnych Związków Zawodowych. O sporze ws. rewindykacji majątkowych między NSZZ "S" a OPZZ powiedział m.in. brak dobrej woli ze strony OPZZ spowodował, że rząd i państwo zostało zobowiązanie do rozwiązania tej kwestii. Dla nas najlepszym rozwiązaniem jest porozumienie się zainteresowanych organizacji. Trzeba oczywiście woli politycznej - w tym przypadku ona, niestety, nie istnieje".

● W dniu 13.01.br. policja używając środków bezpośredniego przymusu złamała protest członków NSZZ "S" Reg. Częstochowskiego. Związkowcy okupując budynek UW w Częstochowie protestowali przeciwko utracie prawa do zasiłku wielu bezrobotnych z dniem 1.12.92. Popierając słuszny protest prezydium ZR Podbeskidzia domaga się potępienia akcji policji przez KK oraz wyciągnięcia konsekwencji od osób które swoją indolencją i brakiem kompetencji doprowadziły do tej sytuacji.

● 30.01.br policja w nocy wyprowadziła z UW w Słupsku bezrobotnych z Miastka, (27.01. powstał Wojewódzki Komitet Protestacyjny Bezrobotnych) którzy okupowali budynek. Bezrobotni żądali

jest bardzo szeroki i niesie szereg niebezpieczeństw. Każdy widzi co dzieje się w prywatyzacji gdy nie ma dekrétów. Ze względu na wagę sprawy ostateczną decyzję powinny podjąć władze krajowe Związku, a nie Klub Parlamentarny.

Szerzej o sytuacji w KP "Solidarności" piszemy w numerze na str. 3.

Prawidłowa księgowość

Przewodniczący Regionalnej Komisji Rewizyjnej Janusz Wojciechowski przedstawił wyniki kontroli przeprowadzonej w Komisji Zakładowej "S" w Zakładach Chemicznych "Viscoplast" SA. Przemiotem kontroli był sposób realizacji uchwały finansowej Związku przez KZ. RKR nie wniosła zastrzeżeń do sposobu prowadzenia księgowości. Niemniej ujawniono zaległość w opłacaniu składek na rzecz Zarządu Regionu na kwotę 3.328.400 zł. Wynikała ona z potrącania składki zwią-

kowej w wysokości 0,5% w miesiącach od stycznia do czerwca ub. roku.

Zapytany o ocenę sytuacji w KZ J. Wojciechowski stwierdził, iż wiele spraw załatwianych jest poza wiedzą wielu członków Komisji Zakładowej. Stwierdził ponadto, że zgodnie z oświadczeniem przewodniczącego Bogdana Karaudy, Komisja Zakładowa przy "Vicoplast" SA nie należy do MKS-u gdyż ten już nie istnieje.

Ostateczna decyzja w sprawie tej Komisji zapadnie w marcu, kiedy to RKR przedstawi ostateczne stanowisko.

W trakcie posiedzenia powołano pełnomocnika Zarządu Regionu ds. pomocy społecznej, którym został Janusz Łaznowski. Jego miejsce w Rejonowej Radzie Zatrudnienia zajął Andrzej Kański.

Następne posiedzenie ZR odbędzie się 1 marca.

(jr)

Komunikat

ze spotkania Międzyresortowego Zespołu d/s restrukturyzacji w województwie wałbrzyskim i Zespołu Negocjacyjnego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", w dniu 3.02.1993 r. w sprawie sporu zbiorowego Komisji Krajowej z Rządem RP z dnia 18.10.1992 roku.

Zespół Międzyresortowy przedstawił realizację "Komunikatu" z dnia 13.01.1993 r.

1. Odnosnie pełnomocnictw dla wojewody wałbrzyskiego:

- Zespół Międzyresortowy przekazał stronie związkowej dokumenty dotyczące istniejących i projektowanych prawnych instrumentów wspierania rozwoju gospodarczego oraz ulg inwestycyjnych w regionach szczególnie zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

- MPW w terminie do 15.02.1993 r. przedstawi projekt decyzji do konsultacji NSZZ "Solidarność" dot. powołania Delegatury MPW w Wałbrzychu oraz jej kompetencji.

- Zespół Międzyresortowy został uzupełniony o przedstawiciela Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

- MOŚZNIŁ gwarantuje wysokość środków z NFOSiGW w 1993 r. na realizację inwestycji proekologicznych w woj. wałbrzyskim w wysokości nie mniejszej od sumy dochodów tego Funduszu uzyskiwanych z terenu tego województwa.

2. Minister Przekształceń Własnościowych zorganizuje w trybie pilnym konferencję uzgadniającą projekt nowej Ustawy dot. Funduszu Wczasów Pracowniczych i przekaze go do KERM celem uruchomienia szybkiej ścieżki legislacyjnej.

3. ARP w terminie do 6.02.1993 r. przygotowuje projekt umowy z Komitetem Regionalnym w zakresie redystrybucji kredytów dla przedsiębiorstw w woj. wałbrzyskim.

4. Zespół Międzyresortowy poinformuje Ministra Finansów, że Komitet Regionalny w Wałbrzychu zwróci się do MF o

określenie wymaganych kwalifikacji dla kandydatów do Rad Nadzorczych banków państwowych, a następnie przedstawi listę proponowanych przedstawicieli do akceptacji.

Ponadto ustalono:

I. NSZZ "Solidarność" przedstawi swoje uwagi i propozycje do projektu Uchwały RM w sprawie ustanowienia Pełnomocnika d/s Restrukturyzacji Regionu Wałbrzyskiego, w terminie do 8.02.1993 roku.

II. Wojewoda Wałbrzyski przygotuje w terminie do 10.02.1993 r. projekt "Porozumienia" z Komitetem Regionalnym dot. form współpracy w zarządzaniu procesem restrukturyzacji regionu wałbrzyskiego.

III. Zespół Międzyresortowy zwróci się do Zespołu Przygotowawczego d/s połączenia kopalń wałbrzyskich o przedstawienie opinii w sprawie Programu likwidacji kopalń DZW, opracowanego w styczniu 1993 r. przez Zespół Międzyresortowy.

IV. Strony uzgodniły, że zostanie powołany Zespół roboczy składający się z przedstawicieli: MPiH, MPiPS, CUP, Komitetu Regionalnego, Woj. Urzędu Pracy oraz NSZZ "Solidarność", który przeanalizuje strukturę załóg likwidowanych kopalń pod kątem możliwości objęcia ich działaniami aktywizującymi na rynku pracy i innymi świadczeniami.

Za NSZZ "Solidarność"

Tomasz Wójcik

Za Zespół Międzyresortowy

Edward Nowak

Szczególna wpadka ministra Lewandowskiego

Na wniosek ministra Janusza Lewandowskiego - 29 stycznia br. w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych odbyło się spotkanie szefa MPW z delegacją Zarządu Regionu NSZZ "S" Dolny Śląsk. Związek reprezentowali T. Wójcik, Z. Rajczakowska, J. Langer oraz przedstawiciele Komisji Zakładowych "S" z "Dolplmy", "Polifarbu", "Porcelany Wałbrzych", "Energomontażu-Zachód" z Wrocławia i Zakładu Tworzyw i Farb ze Złotego Stoku. W spotkaniu uczestniczył również poseł Marek Muszyński.

W połowie stycznia minister Lewandowski, w związku z sytuacją konfliktową, która powstała na tle prywatyzacji niektórych przedsiębiorstw w naszym regionie wystąpił o spotkanie celem omówienia powyższych problemów. Mimo, że przedstawiciele poszczególnych Komisji Zakładowych jechali do ministerstwa, aby przedstawić problemy własnych zakładów, dla wszystkich było jasne, że najbardziej "gorącym" tematem będzie sprawa prywatyzacji "Porcelany" Wałbrzych. Potwierdził to min. Lewandowski, który na wstępie stwierdził: *jako minister mam pecha do Dolnego Śląska, a "Porcelana" jest szczególną wpadką.*

Trudny przypadek

Przypomnijmy podstawowe fakty związane ze sprzedażą "Porcelany" Wałbrzych.

Fabrykę sprzedano 19 sierpnia ub. roku za sumę 12 mld zł. Tego dnia właścicielami 70% akcji za 8 mld zł. zostali H. Świerczyński i W. Kulikowski, obecnie prezesi Zarządu "S & K" Holding S.A. Pozostałe 30% należy do Skarbu Państwa, w imieniu którego działa Minister Przekształceń Własnościowych.

Cena za jaką dwaj "biznesmeni" kupili zakład była ponad dziesięciokrotnie zaniżona, w stosunku do wartości. Dokonujący wyceny nie "wzięli pod uwagę" m.in. zakładowego ośrodka wczasowego oraz przychodni. Na dodatek wartość zapasów w magazynie jak również produkcji w toku przekraczała ponad dwukrotnie sumę 8 miliardów. Po ujawnieniu tych faktów, Zarząd Regionu wystąpił o natychmiastowe podjęcie działań w celu anulowania decyzji o sprzedaży fabryki i wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych. Adresatami uchwały byli m.in. Prezydent i Premier RP. Reakcja była natychmiastowa, tyle że właściciele, którzy zaczęli wyciągać konsekwencje wobec pracowników i działających w firmie związków zawodowych. Milion za wystąpienie z "Solidarności", dyscyplinarka za przystąpienie do strajku, pracownicy zamykani na wydzielach - to tylko niektóre formy działania nowych "pracodawców". Charakteryzując obecnie panującą w zakładzie atmosferę jeden z członków Komisji Zakładowej "S" mówi wracając do domu rozglądam się wokół i sprawdzam czy nie idzie za mną jakiś gang-

ster, niektórzy zaczynają poważnie obawiać się o los swoich rodzin.

Zastępowanie tzw. stosunków międzyludzkich stosunkami panującymi między treserem a zwierzęciem idzie w parze z pogarszaniem się sytuacji finansowej firmy. W momencie przejęcia fabryki przez nowych właścicieli zysk brutto wynosił 9 mld zł. Wynik ostatnich miesięcy ubiegłego roku były już minusowe.

Wszystko jest możliwe

Dyskusję na temat "Porcelany" rozpoczął przewodniczący KZ "S" Czesław Tomczyk, który w imieniu załogi i zakładowej "Solidarności" zażądał unieważnienia umowy kupna-sprzedaży.

Ustosunkowując się do żądania min. Lewandowski stwierdził m.in. przykład "Porcelany" rzucić cię na cały proces prywatyzacji w regionie. *Zdaje sobie sprawę jak trudno będzie ją kontynuować w Wałbrzychu, znając nastroje, które prawdopodobnie upowszechnią się. Znana jest mi szczególnie strona pracownicza sprawy i nie mam żadnych złudzeń, że sposób bycia Zarządu firmy jest karygodny. Znając nastroje załogi Ministerstwo przyjmuje za możliwe wszystkie warianty, łącznie z unieważnieniem kontraktu. Zaapelował jednocześnie o niezamykanie się przed innymi możliwościami rozwiązania konfliktu.*

Apel ministra nie wpłynął jednak na stanowisko strony związkowej. T. Wójcik podkreślił, że *unieważnienie umowy to nie postulat, ale twarde żądanie.* W opinii J. Langer'a tylko takie rozwiązanie może poprawić klimat dla prywatyzacji w regionie wałbrzyjskim.

Ostatecznie minister Lewandowski postanowił, że decyzja o przyszłości fabryki podjęta zostanie po zapoznaniu się przez Ministerstwo z wynikami kontroli Izby Skarbowej i NIK. Ponadto Zarząd firmy poddany zostanie kontroli pod kątem wykonywania zobowiązań wynikających z umowy oraz gospodarzenia finansami firmy.

Ożenić apetyty

Dyskusja na temat uwłaszczenia społeczeństwa trwa w naszym kraju od trzech lat. Mówili o tym przedstawiciele kolejnych rządów, dyskutował Sejm,

pieniędzy na zasiłki, przywrócenia prawa do zasiłku rodzinnego, cofnięcia stycznowych podwyżek opłat na energię, gaz i czynsz, opracowania programu robót publicznych oraz przyjazdu H. Suchockiej, bądź J. Kuronia, M. Boniego.

• Telewizyjne "Wiadomości" podały, że kierownictwo SIECI wydało oświadczenie, w którym m.in. czytamy, że "nie można się spokojnie przyglądać, jak garstka politycznych bankrutów zamiast przedstawiać swoje racje w parlamencie usiłuje swoje wybujałe polityczne ambicje zaspokoić na warszawskich ulicach."

• W marszu na Belweder 29.01.br. brało udział od 2 tys. (TV) do 20 tys. ("Nowy Świat") ludzi z hasłami "Precz z Wałęsą, ... komuna, Lechu to my twoi wyborcy" itp. Demonstrantów prowadzili Jarosław Kaczyński, Adam Glapiński, Jan Parys, Kornel Morawiecki, Kazimierz Świtoń oraz posłowie z PC. Pod Belwederem spalono kukłę, wg J. Kaczyńskiego nie był to Wałęsa lecz Wachowski, później przyznał, że się pomylił. J. Kaczyński zapowiedział utworzenie komitetu na rzecz nowych wyborów prezydenckich. Kandydat na prezydenta jest jeszcze nieznany.

• 22.01.br. w Gdańsku spotkali się przewodniczący NSZZ "S" średnich i małych regionów. Hasło o utworzenie koalicji małych i średnich regionów zapadło na styczniowej KK w imię "brania odpowiedzialności za swój byt w swoje regionalne ręce". Była to próba odbranzowienia Związku w imię solidarności po strajkach na Śląsku. Na spotkaniu poinformowano, że w rozmowach z rządem mówić się będzie na temat ich kondycji i odrębnego traktowania prowincjonalnych zagadnień. "Komunistyczno mafijne układy w administracji państwowej, brak dbałości o mienie skarbu państwa, podejrzenia o korupcję urzędników, pozycyjna wojna z bezrobociem, spychotaktyka lokalnych samorządów" wg A. Steczyńskiego to problemy z jakimi boryka się Polska "B". "A przecież małe jest piękne i atrakcyjne" dodaje zapraszając do Elbląga.

• Jeden głos zadecydował, że Senat przyjął ustawę antyaborcyjną w wersji sejmowej. Potrzebny jest jeszcze podpis Prezydenta.

• Komitet Protestacyjny Huty Stalowa Wola utworzony przez działające w hucie związki zawodowe poinformował, że 94% uczestników referendum opowiedziało się za strajkiem generalnym. Wynik referendum uprawomocnia wejście związków zawodowych w spór zbiorowy z zarządem spółki oraz z rządem.

• Od 8 lutego br. ogłosiła pogotowie strajkowe w zakładach KGHM "Polska Miedź SA" Krajowa Sekcja Górnictwa Rud Miedzi NSZZ "Solidarność", ze względu na brak negocjacji ws. układu zbiorowego z zarządem "Polskiej Miedzi".

ciąg dalszy na str. 8

obietnice składał Prezydent. Jak to zazwyczaj bywa szara rzeczywistość rozmiąga się z teoretycznymi (czyt. wyborczymi) obietnicami. Jaskrawy przykład niechęci rządowych decydentów "oddawania fabryk w ich ręce" stanowi wrocławski "Polifarb" S.A.

Przekształcony w 1991 roku w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa, "Polifarb" już ponad dwa lata oczekuje na kolejny krok - prywatyzację kapitałową. Wśród ofert jakie wpłynęły do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, najważniejszą to złożoną przez "Farbolak" S-ka z o.o. oraz bliżej nieznaną firmę austriacką. "Farbolak" to spółka pracownicza utworzona przez 74% załogi "Polifarbu", a złożona oferta opiewa na zakup 51% akcji tego przedsiębiorstwa.

Obecnie w sprawie "Polifarbu" utrzymuje się stan oczekiwania na podjęcie przez MPW decyzji. Problem polega na braku przekonania w MPW o słuszności sprzedaży pakietu kontrolnego spółce pracowniczej. *Najchętniej ożeniłbym duże apetyty pracownicze z inwestorem strategicznym* - twierdzi min. Lewandowski, dodając jednocześnie, że *słabość ofert spółki pracowniczej polega na tym, że aby zakupić akcje spółka musi się zapożyczyć (!?)*. Fakt, że właśnie kredyty stanowią na całym świecie podstawowe źródło wszelkich inwestycji nie jest w tym przypadku żadnym argu-

mentem. Dyskusja w trakcie spotkania sprowadzała się właściwie do wzajemnego przekonywania o słuszności własnego stanowiska. Ostatecznie, po katerycznym oświadczeniu przedstawicielki Komisji Zakładowej "S", że *załoga nie zgodzi się na innego właściciela, niż spółka pracownicza*, min. Lewandowski stwierdził, że po przedstawieniu przez "Farbolak" brakujących dokumentów *przystępujemy do rozmów. Bo inaczej w "Polifarbie" w ogóle prywatyzacji nie będzie* dodał minister. Wydaje się, że min. Lewandowski dobrze jest poinformowany o nastrojach wśród załogi.

Daleko od drogi

Obecność na spotkaniu przedstawicieli "Solidarności" z Zakładu Tworzyw i Farb w Żłotym Stoku i przedstawione min. Lewandowskiemu informacje na temat podejmowanych prób sprywatyzowania Zakładu, miała głównie na celu zwrócić uwagę MPW na przebieg tego procesu - jak to określił członek KZ "S" - *daleko od drogi*.

Program prywatyzacji Zakładu w Żłotym Stoku powstał w ub. roku. Dużo energii i nerwów kosztowało zakładową "Solidarność" zablokowanie procesu prywatyzacji. Komisja Zakładowa "S" zakwestionowała m.in. prawidłowość ustawowych konsultacji z radą pracowniczą, delegatami załogi i związkami zawodowymi, które

odbywały się w atmosferze zastraszania i wymuszania. Ponadto program nie stwarzał gwarancji zgromadzenia kapitału akcyjnego jak również wykupu przedsiębiorstwa w drodze leasingu. Stwarzał natomiast sytuację, w której z zysku wypracowanego przez całą załogę finansowanoby zakup 36% akcji dla 13 procentowej grupy akcjonariuszy.

Przedstawiciele MPW zobowiązali się do poinformowania o sytuacji w Żłotym Stoku jak również zwiększenia zainteresowania zakładem organu założycielskiego tj. Ministra Przemysłu i Handlu.

Dwa zakłady - jeden problem

Przedstawiciele "Solidarności" z "Dolpimy" S.A. i "Energomontażu-Zachód" S.A. przedstawili ministrowi przekształceń własnościowych szereg zarzutów pod adresem rad nadzorczych i zarządów obu firm. Mówili m.in. o niegospodarności, wadliwym i nieudolnym zarządzaniu oraz niewypełnianiu statutowych obowiązków. Wobec konieczności sprawdzenia zasadności stawianych zarzutów min. Lewandowski postanowił, że w ciągu dwóch tygodni w obu firmach przedstawiciel MPW *dokona oceny sytuacji*.

Jacek Rugiel

Chamstwo i nadzieja

Chamstwo

Braku dobrych manier właściciela wałbrzyskiej "Porcelany", potocznie zwanego "sir Henryk Świerczyński", doświadczył niedawno jeden z zatrudnionych tam pracowników.

Przebywając o godz. 21⁵⁰ wraz z rezydentem na terenie wydziału, na którym ów pracownik 17 lat jest mistrzem, dopatrzył się właściciela zaniedbania obowiązków służbowych, za które kazał ukarać pracownika. Być może przypadkiem ten pracownik wypowiadał się głośno na temat stosunków panujących w zakładzie na poprzednim zebraniu załogi z przedstawicielami ZR.

Następnego dnia, podczas wizji lokalnej przeprowadzonej w obecności przewodniczącego KZ "Solidarność", rezydent nie potrafił wskazać, które pracownice siedziały w miejscu pracy, co według właściciela było owym przewinieniem.

Mistrza nie można było ukarać. "Sir Henryk" zażądał, aby pracownik osobiście stawiał się w jego gabinecie i tam, w obecności osób trzecich oświadczył m.in.: *"Ja pana wypierdolę stąd i nikt panu nie pomoże, ani Związek, ani Sejm, ani Prezydent..."*.

Chamstwa właściciela doświadczają pracownicy Działu Wypału Dekoracji - zamknięci na kłódkę w okratowanym pomieszczeniu. A wreszcie my - członkowie NSZZ "Solidarność". W swojej Uchwale nr 1/93 Rada Nadzorcza zwraca się do

wszystkich pracowników z oświadczeniem, że nieodpowiedzialne działania niektórych "działaczy" NSZZ "Solidarność" mogą spowodować, iż załoga znajdzie się na bruku i powiększy rzeszę bezrobotnych "produkowanych" przez NSZZ "Solidarność", bo fabryka może utracić zagranicznych kontrahentów.

Ostrzeżenie to zostało również wypowiedziane podczas audycji w radio "Odra", gdzie dodano również, że tylko nowa rewolucja październikowa może pozbawić właścicieli ich własności.

Straszenie załogi na kilka dni przed referendum na temat strajku w "Porcelanie SA" jest przypomnieniem schyłkowej ery komunizmu, tylko, że wtedy związkowcy nie mieli prawa do strajku w obronie swoich interesów i godności, a każda "nieuzasadniona przerwa w pracy" godziła w interes państwa.

Czasy się zmieniły, ludzie jakoś mniej.

Nadzieja

W obronie przed chamstwem XIX-wiecznego kapitalizmu pracownicy tworzyli związki zawodowe - dziś z tych samych powodów wstępują do "Solidarności" - tak można skomentować opublikowane obok a wygłoszone na zebraniu załogi z przedstawicielami ZR oświadczenie KZ NSZZ Służb Utrzymywania Ruchu, który to związek w ilości 53 członków w całości przystąpił do "Solidarności"

Nadzieja napawa fakt, iż Sąd Gospodarczy w Dzierżoniowie unieważnił uchwałę przyznającą właścicielom pensje w wysokości 26 tysięcy dolarów.

Jak potoczą się następne sprawy sądowe? Pracownicy wspomnianego Działu Wypału Dekoracji zwrócili się do Sądu Pracy o wyrównanie strat finansowych powstałych w wyniku zastosowania wobec nich odpowiedzialności zbiorowej i pozbawienia ich pensji w miesiącu grudniu za rzekomą próbę kradzieży porcelany. W jednej z szafek pracowniczych właściciel "odkrył" porcelanę. Istnieje podejrzenie, że przygotował ją do wyniesienia któryś z pracowników, ale na takiej samej zasadzie można podejrzewać, że mógł to zrobić sam właściciel, chcąc "ukarać" pracowników tego wydziału.

W Prokuraturze Rejonowej w Wałbrzychu toczy się dochodzenie przeciw właścicielom w sprawie łamania ustawy o związkach zawodowych.

Mimo toczącego się sporu zbiorowego w sprawie m.in. szykanowania członków NSZZ "Solidarność" właściciele wywieśzają na tablicy pismo skłajające działaczy związkowych.

Nadzieja napawa fakt coraz liczniejszego uczestnictwa załogi w zebraniach organizowanych przez nasz Związek a także aktywnego w nich udziału.

Czy zjednoczoną i coraz bardziej świadomą swoich praw załogę pokona kapitalista rodem z XIX wieku wychowany na komunistycznej propagandzie?

Magda Szczurowska

Społeczne przeglądy warunków pracy

Zagwarantowanie załodze bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy. Obowiązek ten spoczywa przede wszystkim na kierownictwie jednostki organizacyjnej. Nie oznacza to jednak, że działające w zakładzie organizacje związkowe zostały z niego zwolnione. Oto przepisy ustawy z dnia 5 kwietnia 1991 r. o związkach zawodowych w art. 23 ustalają, że związki zawodowe sprawują kontrolę nad przestrzeganiem prawa pracy, a także uczestniczą w nadzorze nad stosowaniem norm i przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Natomiast art. 26 podaje, że do zakresu działania zakładowej organizacji związkowej należy w szczególności m.in. sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bhp. Społeczne przeglądy warunków pracy są właśnie jedną z tych form zespołowej, społecznej kontroli nad kształtowaniem się stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie.

Obowiązek przeprowadzania społecznych przeglądów warunków pracy został uregulowany przez Radę Ministrów uchwałą nr 112 z 18 sierpnia 1989 r., a ogłoszona w Monitorze Polskim nr 30 pod poz. 226.

Społeczne przeglądy warunków pracy przeprowadza się w zasadzie co najmniej raz w roku (na wiosnę). Celowym jest jednak przeprowadzanie ich drugi raz na jesieni, łącząc je z przygotowaniem stanowisk pracy do okresu zimowego.

Społeczne przeglądy przeprowadzają zakładowe komisje, powołane w tym celu przez kierownika zakładu na wniosek organizacji związkowej lub zakładowego społecznego inspektora pracy. W zakładzie, gdzie działa kilka organizacji związkowych należy starać się dążyć aby wniosek o powołanie komisji pochodził od wszystkich organizacji. Natomiast w zakładzie, gdzie nie działają organizacje związkowe i brak jest społecznego inspektora pracy, przeglądy przeprowadza się na wniosek rady pracowniczej lub innego przedstawicielstwa załogi.

W skład zakładowej komisji przeglądowej powinni wchodzić przede wszystkim:

- * zakładowy społeczny inspektor pracy,
- * przedstawiciele zakładowej organizacji związkowej,
- * przedstawiciele samorządu załogi lub innego przedstawicielstwa pracowniczego,
- * przedstawiciel placówki służby zdrowia,
- * przedstawiciel kierownika zakładu pracy.

Ponadto w skład komisji powinni wejść specjaliści zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, wykazujący się znajomością procesów technologicznego wykonawstwa i zagadnień ochrony pracy.

Zakładowej komisji przeglądowej przewodniczy zakładowy społeczny inspektor pracy, a w przypadku braku zakładowego sip, przedstawiciel organu przedstawicielstwa

pracowniczego. W dużych jednostkach organizacyjnych dopuszczalne jest powołanie również komisji oddziałowych (wydziałowych) do przeprowadzenia przeglądów w wydziale (oddziale), co niewątpliwie wpłynie na skrócenie czasu badań przeglądowych w całym zakładzie. Niezależnie od podanych wyżej komisji można również powołać specjalistyczne zespoły do przeglądu określonych zagadnień, np. zespołu ds. energetyki, ochrony środowiska pracy bądź spraw rehabilitacji zawodowej itp. Skład i zadania dla komisji wydziałowych (oddziałowych) oraz zespołów ustala zakładowa komisja przeglądowa. Zakładowe komisje oraz wydziałowe (oddziałowe) lub specjalistyczne zespoły przeglądowe przeprowadzają lustrację warunków pracy bezpośrednio na stanowiskach pracy i w pomieszczeniach zakładu pracy.

Po powołaniu komisji, a w razie potrzeby zespołów - należy ustalić zakres tematyczny społecznych przeglądów warunków pracy w zależności od potrzeb wynikających głównie z charakteru pracy danego zakładu. Zakres tematyczny powinien uwzględniać m.in. następującą problematykę:

W zakresie techniki bezpieczeństwa:

* wpływ postępu technicznego i organizacji pracy oraz innych przedsięwzięć na warunki pracy,

* stan techniczny pomieszczeń pracy, maszyn i urządzeń technicznych, wyposażenie urządzeń w osłony i inne środki zabezpieczające pracowników przed urazami, porażeniem prądem elektrycznym, nadmiernym hałasem oraz wibracją i promieniowaniem,

* organizację i stan techniczny transportu drogowego i szynowego,

* potrzeby i sprawność urządzeń wentylacyjnych, klimatycznych i odpylających. Ponadto gromadzących i unieszkodliwiających odpady stałe i ciekłe, ograniczających emisję zanieczyszczeń pyłowych i gazowych oraz gospodarkę ściekową i wodną,

* stan ochrony pracowników przed działaniem materiałów niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia,

* wyposażenie pracowników w odzież ochronną i sprzęt ochrony osobistej, a przy tym gospodarowania tą odzieżą i sprzętem,

* organizację i sposób wykonywania pracy na stanowiskach roboczych.

W zakresie higieny pracy i zapobiegania chorobom zawodowym:

* stosowanie środków zapobiegawczych chorobom zawodowym i innym schorzeniom związanym z warunkami środowiska pracy,

* stan opieki lekarskiej nad zdrowiem pracowników, a zwłaszcza przeprowadzanie badań lekarskich wstępnych i okresowych oraz wykonywanie przez zakład zaleceń lekarskich,

* stan urządzeń higieniczno-sanitarnych.

W zakresie przestrzegania przepisów ochrony pracy:

* szkolenie pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (w tym osób zajmujących kierownicze stanowiska),

* przestrzeganie przez pracowników (w tym również przez osoby zajmujące stanowiska kierownicze) zasad i przepisów bhp,

* przestrzeganie przepisów o czasie pracy, o ochronie pracy kobiet i młodocianych, o warunkach zatrudnienia pracowników ze zmniejszoną sprawnością do pracy oraz o świadczeniach przysługujących z tytułu warunków pracy.

W zakresie planowego oddziaływania na warunki pracy przegląd powinien ustalić: czy opracowuje się plany i programy poprawy warunków pracy oraz jak się je realizuje, a także dokonać analizy celowości programowania i sposobu wydatkowania środków finansowych, przeznaczonych na poprawę warunków pracy.

Ponadto - przed rozpoczęciem przeglądu - zakładowa komisja przeglądowa winna zapoznać się z wynikami badań środowiska pracy, przyczynami wypadków przy pracy i powstawania chorób zawodowych oraz z wydanymi poprzednio zarządzeniami i zaleceniami organów nadzoru nad warunkami pracy (PIP, PIS, WUG itp.).

Odpowiedzialność za sprawne przeprowadzenie społecznych przeglądów warunków pracy ponoszą kierownicy zakładów. W związku z tym zobowiązani są do zapewnienia udziału w przeglądach pracowników wchodzących w skład komisji i zespołów, udzielania niezbędnych informacji i udostępniania materiałów dotyczących zagadnień objętych przeglądami, zapewnienia transportu do ewentualnego

ciąg dalszy na str. 10

Prezydium ZR

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk przypomina wszystkim Komisjom Zakładowym o obowiązku sprawowania kontroli nad warunkami bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie (Statut NSZZ "S" 6 pkt 3 i 7 pkt 13). Jedną z form realizacji tego obowiązku jest skierowanie przez organizację zakładową wniosku do kierownictwa zakładu w celu powołania komisji przeglądowej zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów nr 112 z 18 sierpnia 1989 r. (MP Nr 30, poz. 226) w celu przeprowadzenia społecznego przeglądu (wiosennego) warunków pracy.

Przewodniczący ZR
Tomasz Wójcik

Wrocław, 5.02.1993

dojazdu komisji do oddalonych miejsc pracy załogi oraz pomocy przy sporządzaniu końcowego sprawozdania (maszynopisanie).

W ciągu 14 dni od zakończenia przeglądu zakładowa komisja powinna sporządzić sprawozdanie, w którym należy zamieścić:

- * ocenę przebiegu procesów produkcyjnych oraz organizację pracy w aspekcie przestrzegania obowiązujących zasad i przepisów bhp oraz ergonomii,

- * informację o realizacji planów (programów) poprawy warunków pracy,

- * wykaz potrzeb w zakresie poprawy warunków pracy.

Sprawozdanie należy doręczyć kierownikowi zakładu pracy, który jest zobowiązany do:

- * ustalenia w ciągu miesiąca od otrzymania sprawozdania terminu usunięcia stwierdzonych uchybień i wydania stosownych zarządzeń w tym zakresie,

- * uwzględnienia w planach (programach) poprawy warunków pracy tych nieprawidłowości, które wymagają większych nakładów finansowych na ich realizację,

- * powiadomienia o wydanych zarządzeniach i czynnościach podjętych w związku z wynikami przeglądów, organizacji związkowych i zakładowego społecznego inspektora pracy lub w przypadku ich braku organu przedstawicielstwa pracowniczego.

Społeczny przegląd warunków pracy to jedna z bardzo istotnych form oddziaływania na poprawę warunków pracy. Charakterystyka

się on zespołowością w działaniu, tzn angażuje dużą grupę osób - i to spośród kadry zakładu - do nie zawsze docenianej problematyki w zakresie tworzenia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Ma on również cechy kompleksowości, które pozwalają na objęcie całokształtu zagadnień warunków pracy w zakładzie. A wreszcie cechuje go apolityczność w badaniu zachodzących zjawisk, tj. w dociekaniu istoty nieprawidłowości i zagrożeń, jakie towarzyszą warunkom pracy w procesie realizacji zadań produkcyjnych.

Zbigniew Wolański

(przedruk za "Przyjaciół przy pracy").

Kasy Zapomogowe bez pożyczek

Działalność Kas Zapomogowo-Pożyczkowych reguluje na dzień dzisiejszy Rozp. RM z 19.12.1992 r. Problem przez nas poruszany dotyczy należności jakie pobiera Spółdzielnia od członków Kasy i nie wywiązując się z terminowych wypłat. Zgodnie z informacją księgową Kasy Spółdzielni zalega na sumę ok. 90 mln. Członkowie mają problem z pobieraniem pożyczek, gdyż nie dysponują swobodnie swoimi pieniędzmi, a którymi S-nia dokonuje obrotu. Gestorem ich pozostaje Zarząd Spółdzielni i taka sytuacja rodzi konflikt. Członkowie którzy rezygnują z Kasy lub się zwalniają nie mogą pobrać swoich udziałów. Jedyną formą ich wyegzekwowania jest złożenie rezygnacji.

Zarząd Spółdzielni zobowiązał się sukcesywnie oddawać dług w czasie bliżej nieokreślonym.

Dlatego KZ NSZZ "Solidarność" przy Spółdzielni Inwalidów "Inspol" w Kłodzku zwróciła się do Zarządu Spółdzielni o zorganizowanie zebrania sprawozdawczego i wypłacenie pieniędzy ze składek należnych Kasie Z. P. za rok 1992. Wraz z odsetkami w terminie dwutygodniowym. Brak realizacji zobowiązań KZ uzna za przywłaszczenie mienia i podejmie stosowne kroki przewidziane ustawą.

Przewodniczący KZ NSZZ
"Solidarność" przy Spółdzielni
Inwalidów "Inspol" w Kłodzku
Stanisław Ferenc

Uwaga komisje zakładowe

Nowe przepisy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (SKOK)

Jednym z długo oczekiwanych aktów wykonawczych do Ustawy o związkach zawodowych z 23.05.1991 r. (art. 39) jest ogłoszone w Dz. U. nr 100/92 Rozporządzenie Rady Ministrów z 19.12.1992 r. o kasach zapomogowo - pożyczkowych oraz spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych, wchodzące w życie 28.01.1993 r.

PKZP działały obowiązkowo w ugrupowaniach zakładach pracy. Ustawa o związkach zawodowych z 23.05.1991 r. zmieniła ten stan pozwalając na tworzenie SKOK przez pracowników oraz emerytów we wszystkich zakładach pracy niezależnie od formy ich własności - nie było to obowiązkowe. Pracownicy mieli prawo wyboru: należeć do PKZP lub do SKOK, przy czym istniała możliwość przekształcenia PKZP w SKOK. Brak przepisów wykonawczych, niechęć do zmian w zarządach PKZP, opanowanych w ogromnej większości przez OPZZ spowodowały,

że w latach 91-92 powstało zaledwie kilkadziesiąt SKOK.

Zgodnie z poprzednim stanem prawnym PKZP mogło tworzyć 30 pracowników - założycieli. Obecnie wystarczy do tego 10 osób. W sprawach nieuregulowanych Ustawą i rozporządzeniem stosuje się przepisy prawa spółdzielczego.

Poprzednio ściśle określone były przepisy komu, w jakiej wysokości, na jaki cel i na jakich warunkach można było dać pożyczkę. Teraz jest to sprawa wewnętrzna kasy określona przez statut.

Obecnie PKZP:

- 1) nie mają nadal osobowości prawnej, nie mogą więc zrzeszać się w innych kasach ani tworzyć struktur nadrzędnych,
- 2) gromadzą nieoprocentowane wkłady i bez procentu je pożyczają.

Niewątpliwie SKOK jest formą pracowniczego oszczędności dostosowaną do realnych warunków, dającą dużo większe możliwości i korzyści. Rozpoczęcie działalności wymaga pewnego wysiłku organizacyjnego od komisji zakładowych, za to otwiera większe możliwości, do czego gorąco zachęcamy.

(ZR)

Wycofać poparcie

W związku z zapowiedzianymi przez Rząd podwyżkami opłat za ciepłą wodę, ogrzewanie, paliwo, energię elektryczną z dniem 1.02.1993 r. jak również z wcześniejszymi decyzjami Rządu obniżającymi drastycznie warunki bytowe ludności Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" przy WPB "Północ" żąda od władz Związku podjęcia działań w celu wycofania poparcia Rządowi w parlamencie przez Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność". Liczymy także na podjęcie innych kroków przez władze związkowe mających na celu powstrzymanie Rządu przed tymi decyzjami i wywalczenie pełnych rekompensat z tego tytułu dla społeczeństwa, które ochronią naród od biologicznej śmierci.

Przewodniczący KZ przy WPB "Północ"
Stanisław Grzegorek

Niewinni

Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny wydał Postanowienie "o zmianie w interesie podejrzanych prawomocnych postanowień o umorzeniu postępowania przygotowawczego". Wobec 20 osób (m.in. Jerzego Langer i Mieczysława Tarnowskiego) z wałbrzyskiej podziemnej Solidarności umorzono śledztwo na podstawie amnestii z 21 lipca 1984r. W obecnym Postanowieniu za podstawę umorzenia śledztwa uznaje się "brak ustawowych znamion czynu zabronionego". W uzasadnieniu m.in. czytamy: "w sprawie niniejszej działania podejrzanych nie naruszały (...) żadnych dóbr, które w interesie społecznym winny być chronione (...), lecz stanowiły udział w walce o demokrację i suwerenność Polski Tego rodzaju wartości społeczne nie powinny być uznawane za przestępne w żadnym cywilizowanym kraju."

/ms/

Apel o poparcie strajku w budownictwie

Sekcja Krajowa Budownictwa NSZZ "Solidarność" przekształca się z dniem 27.01.1993 r. w Krajowy Komitet Strajkowy Budownictwa NSZZ "Solidarność"

1. Z racji ciągłego odraczania i przeciągania przez parlament i kolejne rządy rozmów na temat sytuacji w budownictwie, nawiązując do uchwały Sekcji Krajowej Budownictwa z dnia 8.05.1992 r. w sprawie strajku generalnego oraz braku pozytywnych efektów realizacji przez rząd 7 naszych postulatów zawartych w protokole z dnia 18.11.1992 r. uznaliśmy, że czas na rutynowe negocjacje został wyczerpany.

Żądamy realizacji naszych postulatów.

2. Krajowy Komitet Strajkowy Budownictwa NSZZ "Solidarność" stwierdza systematycznie pogarszającą się sytuację w budownictwie, wskutek której pracownicy branży budowlanej znaleźli się na trzecim miejscu listy bezrobotnych a jeżeli nie ulegnie zmianie polityka rządu w zakresie mieszkalnictwa i pobudzenia rynku inwestycyjnego, to w niedługim czasie mają "szanse" awansować na pierwszą lokatę.

W związku z powyższym KKSBB podejmuje decyzję o zorganizowaniu akcji protestacyjnej, ze strajkiem włącznie, mającej na celu uświadomienie rządowi i parlamentowi, że za kilka miesięcy w Polsce nie będzie już istniał problem budownictwa gdyż fizycznie przestanie ono istnieć.

3. Dlatego też Krajowy Komitet Strajkowy Budownictwa NSZZ "Solidarność" zobowiązuje wszystkie Sekcje Regionalne zrzeszone o przeprowadzenie niezwłocznie w swoich regionach referendum w sprawie przystąpienia do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej i przesłanie wyników referendum do KKSBB.

Pytanie referendum brzmi:

Czy zgadzasz się przystąpić do strajkowej akcji protestacyjnej organizowanej przez Krajowy Komitet Strajkowy Budownictwa NSZZ "Solidarność" i jeżeli będzie trzeba, to poświęcić na ten cel swoją "dniówkę", aby uchronić swoje dzisiejsze miejsce pracy przed jego jutrzejszą redukcją.

4. Zwracamy się z apelem do wszystkich obecnych i byłych pracowników firm budowlanych w Polsce o poparcie naszego protestu i wzięcia udziału w akcji strajkowej.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Budownictwa NSZZ "Solidarność"
Ryszard Dąbrowski

Warszawa, 27.01.1993 r.

Stanowisko

Zespołu Komisji Krajowej ds. Polityki Społecznej poszerzonego o osoby zajmujące się w regionach sprawami pomocy społecznej

Przewidywany w projekcie ustawy budżetowej wzrost wydatków na świadczenia pieniężne pomocy społecznej uważamy za niewystarczający. Wzrost tych wydatków o 38,7% odpowiada poziomowi inflacji przewidzianej na 1993 rok. Przewiduje się jednak jednocześnie wzrost liczby osób pobierających zasiłki okresowe w związku z utratą prawa do zasiłków dla bezrobotnych. Konieczne jest uwzględnienie tego w ustawie budżetowej.

Z wstępnego rozeznania wynika, że przewidziane w Ustawie środki pokryją zapotrzebowanie tylko w 50%.

Utrata przez niektórych bezrobotnych prawa do zasiłku pociąga za sobą utratę prawa do zasiłków rodzinnych. Tworzy to konieczność przyspieszenia prac nad reformą zasiłków rodzinnych uczynienia z nich świadczenia powszechnego,

dostępnego dla wszystkich rodzin, w których dochody na osobę są niskie.

Przewidywany wzrost cen nośników energii oraz czynszów stanie się przyczyną kolejnych napięć. Z niepokojem przyjmujemy w związku z tym nieprzełożenie przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej wytycznych w sprawie pomocy finansowej na wydatki mieszkaniowe. Żądamy realizacji uzgodnień z rozmów "S" z rządem z dnia 10 VIII 1992 r. dotyczących finansowania zasiłków mieszkaniowych z wyodrębnionych środków. Brak wyodrębnienia tych środków uniemożliwia kontrolę wysokości dotacji przyznanych przez rząd na tę formę pomocy. Sprawę tę powinno regulować rozporządzenie Rady Ministrów.

Członek Prezydium KK NSZZ "S"
Ewa Tomaszewska

Komunikaty

Wyjazd do Livorno

W latach 1980 - 81 w Livorno na zaproszenie Włoskich Związków Zawodowych przebywała grupa działaczy NSZZ "Solidarność", m.in. z Dolnego Śląska. Włoscy związkowcy gotowi są ponownie zaprosić tych samych członków w br.

Prosimy uczestników goszczących wówczas w Livorno o zgłaszanie się do Sekcji Emerytów i Rencistów przy ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk we Wrocławiu, pl. Czerwony 1/3/5 pok. 137, tel. 55 88 63 lub do Sekcji Krajowej Emerytów i Rencistów NSZZ "S" w Łodzi ul. Kamieńskiego 18, tel. 042/78 74 36.

Sponsorzy Fundacji

Sekcja Emerytów i Rencistów przy ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk wyraża podziękowanie kolejnym Darczyńcom na rzecz Fundacji "Solidarność" Emerytów i Rencistów" i nadaje im tytuł Sponsora:

1. Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy ZHPMN Hutmen SA we Wrocławiu przy ul. Grabiszyńskiej 241.

2. NSZZ "Solidarność" przy Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Skórzanego "ODRA" w Oleśnicy, ul. Przemysłowa 3.

3. Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Wytwórni Pasz w Skokowej, gm. Prusice.

Rada Koordynacyjna Sekcji E i R

Książki

Kolportaż przy Zarządzie Regionu oferuje w stałej sprzedaży szereg ciekawych i interesujących pozycji księgarskich.

Dla komisji Zakładowych polecamy w szczególności pozycje wydawane w ramach serii "Biblioteczki pracowniczej":

- Prawo związkowe z komentarzem (71.000 zł)
- Zwolnienia grupowe (40.000 zł)
- Sytuacja prawna bezrobotnego (81.600 zł)
- Związki zawodowe - rozwiązywanie sporów zbiorowych (58.000 zł)
- Uprawnienia związków zawodowych (39.000 zł)

a także Komentarz do ustaw o związkach zawodowych, organizacjach pracodawców i zbiorowych sporach pracy (42.000 zł) oraz Komentarz do ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu (42.000 zł).

Zainteresowanych zapraszamy codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 8 - 16, pokój 132 ZR przy pl. Czerwonym 1/3/5.

25 stycznia 1993

W Ratuszu Głównym, w Gdańsku odbyła się zorganizowana przez Sekretariat Zdrowia i Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność" konferencja prasowa na temat PROJEKTU UBEZPIECZEŃ ZDROWOTNYCH. W konferencji udział wzięli także członkowie sejmowej i senackiej Komisji Zdrowia.

Przedstawiciele samorządów terytorialnych, prezydenci miast, dyrektorzy ZOZ-ów pozytywnie zaopiniowali przedstawiony projekt. Nie zakłada ona dodatkowych obciążeń, w postaci osobnej składki na ubezpieczenia zdrowotne, a jedynie wydzielenie jej z części podatku dochodowego i przekazanie tej kwoty do dyspozycji Regionalnych Kas Chorych.

W tej kwestii projekt "Solidarności" zasadniczo różni się od rządowego, który przewiduje dodatkowe świadczenia obywateli. System ubezpieczeń zdrowotnych, w wersji związkowej, opiera się na zasadzie solidarności społecznej: wysokość składki jest ustalana w zależności od wysokości dochodów, natomiast zakres usług jest jednakowy dla wszystkich.

Posel Wojciech Arkuszewski uczestniczył w spotkaniu z KZ NSZZ "Solidarność" Fabryki Elementów Złącznych "Bolt" w Makowie Mazowieckim, przedstawiając aktualną problematykę prac parlamentu.

Wcześniej w biurze poselskim "Solidarności" w Mławie Wojciech Arkuszewski spotkał się z inicjatorami powołania Klubu Bezrobotnych i rozmawiał o problemach tego środowiska.

27 stycznia 1993

W siedzibie Klubu Parlamentarnego "S" z Ministrem Finansów Jerzym Osiatyńskim spotkali się członkowie Prezydium KK NSZZ "Solidarność" i parlamentarzyści. Celem rozmowy było lepsze poznanie koncepcji rządu, dotyczących polityki finansowej, przed wypracowaniem przez Związek stanowiska w sprawie głosowań budżetowych.

Rozmawiano także na temat planowanych zmian zasad opodatkowania dochodowego oraz środków na celową pomoc społeczną. Spotkanie miało charakter informacyjny.

26 - 30 stycznia 1993

Obradował Senat RP, zajmując się m.in. ważnymi dla Związku aktami prawnymi:

Nowelizacja ustawy o przedsiębiorstwach państwowych w punkcie dotyczącym odpraw dla dyrektorów.

Senat doprecyzował stanowisko Sejmu, określając sytuację w których dyrektorowi nie przysługuje odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia:

Zdaniem Senatu dyrektor nie powinien otrzymać odprawy gdy:

1. zwolnienie nastąpiło na jego wniosek
2. został zwolniony ponieważ posiadał udziały bądź akcje w podmiotach gospodarczych, stworzonych przez przedsiębiorstwo którym zarządzał
3. odwołanie nastąpiło w związku z naruszeniem art. 52 Kodeksu Pracy
4. został zwolniony na skutek nie wywiązywania się kierowanego przez niego przedsiębiorstwa z należności wobec Skarbu Państwa (przez okres 3 miesięcy)
5. zwolnienie nastąpiło w związku z likwidacją przedsiębiorstwa, podziałem lub ogłoszeniem jego upadłości.
6. W związku z przejściem na emeryturę lub rentę i nabyciem przez niego uprawnień do otrzymania jednorazowej odprawy pieniężnej z tego tytułu
7. po ustaniu stosunku pracy odwołany dyrektor został powołany na stanowisko tymczasowego kierownika przedsiębiorstwa lub przyjął obowiązki zarządcy komisarycznego bądź zarządcy przedsiębiorstwa.

Ostateczną decyzję, o przyjęciu tej lub pierwotnej wersji projektu podejmie Sejm.

Zmiana ustawy o uporządkowaniu stosunków kredytowych, w punkcie dotyczącym kredytów zaciągniętych przez spółdzielnie mieszkaniowe.

Sprawa ta już od dłuższego czasu absorbuje nie tylko członków Związku, ale również szerokie rzesze obywateli.

Bardzo korzystną dla spółdzielców decyzję podjął Sejm, zobowiązując budżet państwa do wykupu znacznej części odsetek od zaciągniętych na cele mieszkaniowe kredytów, bez względu na charakter i standard budowanych mieszkań. Decyzja ta obciążyłaby budżet państwa, ograniczając i tak niewystarczające środki na reformę mieszkalnictwa. Senat postanowił zatem ograniczyć interwencję państwową - wykup odsetek od kredytów dotyczyłby jedynie mieszkań o powierzchni do 60 m kw.

Sprawa ta już od dłuższego czasu absorbuje nie tylko członków Związku, ale również szerokie rzesze obywateli.

Bardzo korzystną dla spółdzielców decyzję podjął Sejm, zobowiązując budżet państwa do wykupu znacznej części odsetek od zaciągniętych na cele mieszkaniowe kredytów, bez względu na charakter i standard budowanych mieszkań. Decyzja ta obciążyłaby budżet państwa, ograniczając i tak niewystarczające środki na reformę mieszkalnictwa. Senat postanowił zatem ograniczyć interwencję państwową - wykup odsetek od kredytów dotyczyłby jedynie mieszkań o powierzchni do 60 m kw.

Sprawa ta już od dłuższego czasu absorbuje nie tylko członków Związku, ale również szerokie rzesze obywateli.

Bardzo korzystną dla spółdzielców decyzję podjął Sejm, zobowiązując budżet państwa do wykupu znacznej części odsetek od zaciągniętych na cele mieszkaniowe kredytów, bez względu na charakter i standard budowanych mieszkań. Decyzja ta obciążyłaby budżet państwa, ograniczając i tak niewystarczające środki na reformę mieszkalnictwa. Senat postanowił zatem ograniczyć interwencję państwową - wykup odsetek od kredytów dotyczyłby jedynie mieszkań o powierzchni do 60 m kw.

W pozostałych przypadkach zmiana warunków oprocentowania ma być ustalana między bankiem a kredytobiorcą, bez udziału finansowego państwa.

Ustawa wraca do Sejmu, który zadecyduje o zakresie interwencji państwa w tej dziedzinie.

29 stycznia 1993

Wojciech Arkuszewski uczestniczył w Walnym Zjeździe Delegatów oddziału Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność", odpowiadając na pytania związkowców dotyczące projektu tegorocznego budżetu oraz programu PHARE (pomocy EWG dla krajów Europy Wschodniej).

30 stycznia 1993

Na specjalnym posiedzeniu Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" zostały przeprowadzone wybory uzupełniające do Prezydium.

Po głosowaniu wotum nieufności dla władz Klubu w dniu 18 grudnia 1992r. rezygnację z dotychczasowej pracy w Prezydium złożyli: senator Stefan Jurczak, posłowie: Elżbieta Seferowicz, Andrzej Smirnow, Alojzy Pietrzyk.

W związku z obowiązkami Marszałka Sejmu o zwolnienie z uczestnictwa w pracach Prezydium zwrócił się także senator August Chełkowski. 30 stycznia, w wyniku zaistniałej sytuacji wewnątrz Klubu z pracy w Prezydium zrezygnowała senator Alina Pieńkowska.

Wybory poprzedziła dyskusja programowa. Członkowie Klubu wyrażali opinię na temat dotychczasowej działalności politycznej i związkowej kierownictwa Klubu, na tle sytuacji w kraju. Oceniono skuteczność podejmowanych przez Klub interwencji istotnych dla NSZZ "Solidarność" kwestiach oraz wykorzystanie aktualnej pozycji politycznej Klubów w Parlamencie dla wspierania inicjatyw Związku. Dyskutowano również nad problemem dyscypliny wewnątrzklubowej i granicami kompromisu w pełnieniu przez Klub funkcji stabilizatora Rządu.

W wyniku wyborów w skład Prezydium Klubu weszły następujące osoby: senatorzy: Janina Gościej, Piotr Pankanin, posłowie: Tadeusz Lewandowski, Marek Markiewicz, Antoni Tyrakowski, Maria Żółtowska.

O podziale funkcji w uzupełnionym Prezydium jego członkowie zadecydują na najbliższym posiedzeniu.

Rzecznik Klubu
Agnieszka Ogródowczyk

Warszawa 1 lutego 1993r.

Redagują: Michał Bieganowski (red.nacz), Sławomir Kowalik (skład komputerowy), Jola Ostrowska (sekretarz red.), Jacek Rugiel, Magda Szczurowska.
Adres redakcji: Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5, pok. 135, tel/fax 55-87-41
Wydaje: ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk
Druk: Drukarnia ZR
Nakład: 7000 egz.
Numer zamknięto 8 lutego 1993 r.